

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 30 stycznia 2024 r.,

w sprawie M. S., J. K., J. S.

skazanych z art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. in.

kasacji wniesionych przez obrońców od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie

z 20 kwietnia 2023 r., sygn. akt II AKa 279/22

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie

z 24 czerwca 2022 r., sygn. akt III K 328/21

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;

2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu skazanego J. K. - adwokata K. O. - Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 1476 zł (tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych), w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji;

3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu skazanego J. S. – adwokata M. P. – Kancelaria Adwokacka w S. kwotę 1476 zł (tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji;

4. zwolnić skazanych od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z 24 czerwca 2022 r., sygn. III K 328/21, R. Ł., M. S., J. K. i J. S. zostali uznani winnymi tego, że:

1. w okresie od 25 kwietnia 2021 r. do 30 kwietnia 2021 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu znęcali się psychicznie i fizycznie nad pozostającym w przemijającym stosunku zależności od nich Ł. K. w ten sposób, że go poniżali, grozili mu pozbawieniem życia, wyzywali słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, bili i kopali go po całym ciele, narażając na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub 157 § 1 k.k., tj. popełnienia czynu z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył oskarżonym J. K. i J. S. - karę 2 lat pozbawienia wolności, oskarżonej R. Ł. - karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i oskarżonemu M. S. - karę 1 roku pozbawienia wolności;
2. w nocy z 30 kwietnia 2021 r. na 01 maja 2021 r., w S., działając wspólnie i w porozumieniu, pozbawili wolności Ł. K., krępując mu ręce i nogi taśmą i działając z zamiarem ewentualnym, tj. przewidując i godząc się na pozbawienie go życia, usiłowali go pozbawić życia w ten sposób, że na przemian bili rękoma, kopali po całym ciele i zadawali uderzenia nożem w klatkę piersiową i inne części ciała, celując między żebra, w wyniku czego doznał on obrażeń ciała w postaci złamania kości nosa, lewostronnej odmy opłucnowej po brzusznej stronie klatki piersiowej odsuwającej płuco od ściany klatki piersiowej do 41 mm u podstawy płuca, do 15 mm w części środkowej i śladowo w części górnej grzbietowo w obu płucach zagęszczenia grawitacyjnego, złamania żeber II-VI po stronie lewej w częściach przednich, X-XII przykręgosłupowo, po złamaniu żeber II-VI w linii pachowej, X przykręgosłupowo po stronie prawej oraz złamania obu wyrostków poprzecznych L2 L3, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na skuteczną obronę Ł. K., wyswobodzenie się i ucieczkę z miejsca zdarzenia poprzez wyskoczenie z okna swojego mieszkania usytuowanego na I piętrze budynku, tj. popełnienia czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za ten czyn, na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3

k.k. wymierzył oskarżonym J. K. i J. S. karę 10 lat pozbawienia wolności, oskarżonej R. Ł. karę 9 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i oskarżonemu M. S. karę 9 lat pozbawienia wolności. Na podstawie art. 85 § 1 k.k. oraz art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone kary pozbawienia wolności orzeczone wobec ww. oskarżonych i wymierzył kary łączne J. K. i J. S. - 11 lat pozbawienia wolności, R. Ł. - 10 lat pozbawienia wolności, a M. S. 9 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył na poczet orzeczonych wobec oskarżonych kar łącznych pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia ich wolności w sprawie, tj. od dnia 1 maja 2021 r., godz. 02:30.

Od wyżej wymienionego wyroku apelacje wnieśli m.in. obrońcy oskarżonych M. S., J. K. i J. S.

Obrońca M. S. adw. K. K. w/w wyrokowi zarzuciła:

1. mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego wyroku, a polegający na przyjęciu, że M. S. dopuścił się czynów opisanych w wyroku podczas, gdy zebrany materiał dowodowy i prawidłowo ustalony stan faktyczny przeczą temu wnioskowi, nadto żadne dowody bezpośrednie poza zeznaniami pokrzywdzonego nie naprowadzają tezy, iżby M. S. brał udział w opisanych w akcie oskarżenia zdarzeniach i aby dopuścił się zarzuconych mu czynów;
2. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, a to:
 - art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k., polegającej na błędnej ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów, dokonanej z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, wyrażającej się przede wszystkim w uznaniu za wiarygodne wyjaśnienia składane przez oskarżonych jednocześnie odmawiając tego waloru tej części wyjaśnień, która odnosiła się do wskazywania przez oskarżonych, iż pokrzywdzony był pod wpływem środków odurzających i ucieczkę przez okno podjął z powodów nieracjonalnych;
 - art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k., polegającej na błędnej ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów, dokonanej z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, wyrażającej się w uznaniu za dostatecznie wiarygodne zeznania pokrzywdzonego co do przebiegu zdarzenia, w sytuacji, gdy, zeznania są niejasne i wewnętrznie sprzeczne;

- art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k. art. 410 k.p.k. polegającej na nieprzeprowadzeniu należytej, wnikliwej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w zakresie wskazywania przez obronę, iż brak jest śladów biologicznych na nożu oskarżonego M. S., co winno prowadzić do wniosku, iż nie on zadawał ciosy;
- obrazę przepisów prawa materialnego art. 158 § 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie, pomimo zaistnienia przesłanek uzasadniających taką kwalifikację prawną w zakresie przypisanego oskarżonemu czynu, w aspekcie przedmiotowych i podmiotowych znamion tego czynu, w tym zamiaru sprawcy, osobowości oskarżonego, jego charakteru, usposobienia, reakcji emocjonalnych, stosunku do otoczenia i zachowania się w różnych sytuacjach życiowych, która to analiza winna doprowadzić do wniosku, iż oskarżony dopuścił się przestępstwa kwalifikowanego w oparciu o przepis art. 158 § 1 k.k.;
- rażącą niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary 9 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, w sytuacji, gdy dotychczasowy tryb życia oskarżonego, okoliczność, że oskarżony z uwagi na swoją niedojrzałość psychiczną, konstrukcję osobowości, powoduje, iż podatny on jest sugestie innych osób, a motywem jego działania jest chęć podporządkowania się grupie, nie uzasadnia wymierzenia kary bezwzględnej w takim wysokim wymiarze.

Podnosząc powyższe zarzuty na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 k.p.k. skarżąca wniosła o uniewinnienie oskarżonego M. S. od popełnienia zarzucanych mu czynów, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Druga obrońca oskarżonego M. S. wyrokowi Sądu Okręgowego w Szczecinie – adw. D. R. zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 7 k.p.k. mające wpływ na treść orzeczenia, poprzez:
 - 1) bezpodstawne przyjęcie, że oskarżeni krępując pokrzywdzonemu nogi i ręce taśmą działali z zamiarem ewentualnym tj. przewidując i godząc się na pobawienie życia, usiłowali pozbawić go życia w ten sposób, że zadawali uderzenia nożem w klatkę piersiową i inne części ciała, celując między żebra, podczas gdy takie ustalenia są sprzeczne z dokumentacją medyczną, opinią biegłych i uzupełniającą opinią, gdyż na klatce piersiowej brak było jakichkolwiek ran ciętych, a oskarżeni

krępując ręce i nogi mieli możliwość zadania precyzyjnego ciosu w klatkę piersiową;

2) dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań pokrzywdzonego Ł. K. i przyjęcie, że zeznania są konsekwentne, spójne oraz stanowcze, podczas gdy faktycznie są wewnętrznie sprzeczne, a nadto sprzeczne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności z opinią z zakresu genetyki sądowej, w której ustalono, że w próbce substancji oznaczonej symbolem [...] tj. pobranej z noża rozpoznanego przez pokrzywdzonego stwierdzono obecność mieszaniny DNA jedynie J. S. i Ł. K.;

3) bezpodstawne przyjęcie, że oskarżeni użyli noża zadając wiele ciosów po całym ciele w tym w klatkę piersiową, a więc w narząd kluczowy dla utrzymania życia oraz celowali między żebrami, co determinowało uznanie, że oskarżeni przewidywali możliwość spowodowania śmierci i na to godzili się, podczas gdy z dokumentacji medycznej, opinii biegłych, w tym uzupełniającej opinii biegłych, nie zostało wskazane, aby pokrzywdzony miał rany cięte kłute w okolicach klatki piersiowej, lecz rany cięte kłute w okolicach kończyn;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez bezpodstawne przyjęcie, że oskarżony działał z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego, podczas gdy z zebranych w sprawie dowodów i ujawnionych okoliczności jednoznacznie wynika, że celem działania oskarżonych było jedynie pobicie i zastraszenie pokrzywdzonego;

3. art. 5 § 2 k.p.k., poprzez brak zastosowania tego przepisu i rozstrzygnięcie wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, co doprowadziło do błędnego uznania, że M. S. miał zamiar celować nożem w żebra, tak aby pozbawić życia pokrzywdzonego;

4. z ostrożności procesowej, w przypadku uznania przez sąd drugiej instancji, że opisane powyżej zarzuty nie zasługują na uwzględnienie, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i 2 k.p.k. w związku z art. 438 pkt 4 k.p.k., wyrokowi temu zarzuciła rażącą niewspółmierność kary polegającą na wymierzeniu oskarżonemu kary łącznej pozbawienia wolności, a tym samym naruszenie zasad zarówno prewencji ogólnej, jak i szczególnej, a nadto nieuwzględniającej sytuacji osobistej oskarżonego, jego wieku.

Podnosząc powyższe zarzuty w/w obrońca M. S. wniosła o:

1. uchylenie rozstrzygnięcia o karze łącznej wyrażonej w punkcie II części dyspozytywnej wyroku;
2. zmienić zaskarżonego wyrok w ten sposób, że:
 - w zakresie czynów opisanych w punktach I.1 i I.2 części wstępnej wyroku, a przypisanych M. S. zmianę w punktach I.1 i I.2 części dyspozytywnej wyroku oraz uznanie, że stanowią one jedno przestępstwo kwalifikowane z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k., zmianę opisu czynu przypisanego skarżonemu w punkcie I.2 zaskarżonego wyroku poprzez wyeliminowanie z opisu czynu znamion z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. oraz usunięcie tej kwalifikacji prawnej, uznanie, że w okresie od dnia 26 kwietnia do dnia 1 maja 2021 roku, M. S. znęcał się psychicznie i fizycznie nad Ł. K. narażając na bezpośrednie narażenie życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 k.k., w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała - które zostaną szczegółowo sprecyzowane po przeprowadzeniu dowodu z uzupełniającej opinii biegłych.

Obrońca oskarżonego J. K.– adw. N. L. zaskarżonemu wyrokowi natomiast zarzuciła:

1. obrazę przepisów postępowania karnego mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 169 § 2 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. polegającą na oddaleniu wniosku dowodowego obrońcy o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka - pracodawcy oskarżonego J. K., jako zmierzającego do przedłużenia postępowania, a nadto niemającego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy rzeczony świadek miał bezpośredni kontakt z oskarżonym K. w okresie rzekomego dopuszczania się przez niego aktów przemocy wobec pokrzywdzonego, a tym samym mógłby dostarczyć istotnych informacji na temat godzin świadczonej pracy i przebywania przez oskarżonego poza miejscem zamieszkania pokrzywdzonego, braku obrazę przepisów postępowania karnego mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 7 k.p.k. poprzez niepełne, niezgodne z regułami, zasadami swobodnej oceny dowodów i nieuwzględniające zasad prawidłowego rozumowania oraz wiedzy i doświadczenia życiowego dokonanie oceny:
 - a) zeznań pokrzywdzonego skutkującej uznaniem ich za wiarygodne w sytuacji,

gdy:

- i. pokrzywdzony miał interes w tym, ażeby wskazywać, że współsprawcą czynów przeciwko pokrzywdzonemu był również oskarżony J. K., albowiem pomiędzy pokrzywdzonym a oskarżonym doszło do „bójki”, a nadto w świetle zasad doświadczenia życiowego, pokrzywdzony wiedział, że sprawcom grozi surowa kara przez co obciążając dodatkowo oskarżonego J. K. mógł oczekiwać, że przez długi czas nie będzie on w stanie skontaktować się z pokrzywdzonym,
 - ii. okoliczność, iż pokrzywdzony leżąc na podłodze miał bronić się od ciosów zadawanych nożem zasłaniając rękoma swoje żebra uniemożliwiał przyjęcie, że był on w stanie jednocześnie ustalić, ile i jakie osoby zadają mu ciosy,
 - iii. fakt, że oskarżony J. K. płacił pokrzywdzonemu za pobyt w mieszkaniu sprzeciwia się przyjęciu, że oskarżony miałby stosować wobec pokrzywdzonego regularną przemoc przez kilka dni, albowiem gdyby oskarżony dopuszczał się aktów przemocy wskazanych w opisie czynu, to nie zdecydowałby się jednocześnie na przekazywanie pokrzywdzonemu jakichkolwiek kwot, gdyż wiedziałby, że pokrzywdzony nie będzie w stanie wyegzekwować od niego zapłaty,
- b) wyjaśnień oskarżonego J. K., skutkującej uznaniem ich za niewiarygodne, w sytuacji, gdy:
- i. korespondowały one z wyjaśnieniami R. Ł. co do braku uczestnictwa oskarżonego J. K. w stosowaniu przemocy wobec pokrzywdzonego po skrępowaniu go taśmą, zaś jedynym bezpośrednim dowodem przeciwnym były zeznania samego pokrzywdzonego zainteresowanego skazaniem oskarżonego,
 - ii. oskarżony J. K. nie starał się wybielić swojej osoby i przyznał, że doszło pomiędzy nim a pokrzywdzonym do „bójki” oraz że skrępował pokrzywdzonego taśmą,
 - iii. przyznana przez pokrzywdzonego okoliczność otrzymywania od oskarżonego J. K. płatności za możliwość pobytu w mieszkaniu sprzeciwia się przyjęciu, że miałby on stosować wobec pokrzywdzonego regularną przemoc przez kilka dni, albowiem gdyby oskarżony dopuszczał się aktów przemocy wskazanych w opisie i czynu, to nie zdecydowałby się jednocześnie na przekazywanie pokrzywdzonemu jakichkolwiek kwot, gdyż wiedziałby, że pokrzywdzony nie będzie w stanie ich wyegzekwować od oskarżonego,

iv. wersja wydarzeń prezentowana przez oskarżonego J. K. pośrednio znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadka M. C., który zeznał, że *„Podczas próby siłowego wejścia do mieszkania, przez okno mieszkania próbował uciec młody mężczyzna, gdy jednak nas zauważył, przywitał się z nami i schował do mieszkania, po czym próbował podejść do kolejnego okna”*, co przemawia za uznaniem za wiarygodną wersję oskarżonego K., że po tym gdy doszło do „bójki” pomiędzy nim a pokrzywdzonym, oskarżony J. K. razem z oskarżoną R. Ł. poszli do drugiego pokoju,

- co doprowadziło do niesłusznego uznania, że oskarżony J. K. brał udział w stosowaniu aktów przemocy wobec pokrzywdzonego, po tym, gdy doszło do skrupowania pokrzywdzonego taśmą, w szczególności zadawania mu ciosów nożem,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na wynik sprawy, polegający na przyjęciu, że:

a) uznana za wiarygodną opinia biegłego z zakresu medycyny (k. 342-345) świadczy o tym, że części ciała w jakie bity był pokrzywdzony w okresie od 25 kwietnia 2021 r. do 30 kwietnia 2021 r. oraz siła uderzeń jakich doznawał, narażały go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego jako ciężki lub średni uszczerbek na zdrowiu, w sytuacji gdy rzeczona opinia nie dostarcza jakichkolwiek informacji na temat kwestii choćby prawdopodobnego okresu powstania obrażeń, stąd nie można uznać, iż rzekome akty przemocy we wskazanym okresie narażały pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego jako ciężki lub średni uszczerbek na zdrowiu,

b) z zeznań pokrzywdzonego wynika, iż oskarżeni stosowali wobec niego przemoc w okresie od 25 kwietnia 2021 r. do 30 kwietnia 2021 r., podczas gdy pokrzywdzony jednoznacznie zeznał, że *„Nie bili mnie tylko przez dwa dni od pon. do wtorku od 26-27 kwietnia.”*, co doprowadziło do błędnego przypisania okresu rzekomych aktów przemocy wobec pokrzywdzonego,

c) z zeznań pokrzywdzonego wynika, iż oskarżony J. K. skakał po pokrzywdzonym, w sytuacji, gdy z zeznań pokrzywdzonego jednoznacznie wynika, że to *„M. po mnie skakał”*, co doprowadziło do przypisania oskarżonemu J. K.

zachowań, których się nie dopuścił nawet z relacji samego pokrzywdzonego.

Na wypadek niepodzielenia przez sąd II instancji wskazanych powyżej zarzutów, na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. podniosła również zarzut rażącej niewspółmierności kary orzeczonej za czyn z pkt. 1 części wstępnej wyroku w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności oraz za czyn z pkt. 2 części wstępnej wyroku w wymiarze 10 lat pozbawienia wolności, albowiem zasadnym było wymierzenie oskarżonemu kar mieszczących się w dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

Podnosząc powyższe zarzuty, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k., art. 437 § 1 k.p.k. i § 2 k.p.k. skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od czynów z pkt 1 i 2 części wstępnej wyroku, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, w przypadku zaś stwierdzenia braku podstaw do uwzględnienia powyższych wniosków, wniosła o wymierzenie oskarżonemu kar jednostkowych w wymiarze mieszczącym się w granicach dolnego zagrożenia, zaś w przypadku kary łącznej przy zastosowaniu zasady absorpcji.

Natomiast obrońca J. S.– adw. M. N. wyrokowi Sądu Okręgowego w Szczecinie zarzuciła:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia będący konsekwencją nieuwzględnienia całokształtu materiału dowodowego i tym samym naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, nieuwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy (art. 7 i 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.) poprzez:
 - zupełnie dowolne przyjęcie, że oskarżony J. S. znęcał się na pokrzywdzonym w okresie od 25 kwietnia do 30 kwietnia 2021r., w sytuacji, gdy pokrzywdzony zeznał, że oskarżony dokuczał mu jedynie słownie wówczas, gdy pokrzywdzony nie chciał z nim “iść na piwo”, co nie można uznać za jakąkolwiek formę znęcania się psychicznego, a tym bardziej fizycznego; nadto, jak wynika z zeznań pokrzywdzonego to nie J. S. uderzył go w twarz, lecz J. K.,
 - oddalenie wniosków dowodowych w postaci dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków M. C. i G. S. na okoliczność przebiegu zdarzeń w okresie do 25 kwietnia do 30 kwietnia 2021r., wskazując, że wniosek ten w sposób oczywisty zmierza do przedłużenia postępowania, a nadto że brak jest informacji co do tego, aby osoba ta mogła być źródłem wiedzy o przebiegu zdarzeń w tym

okresie, zaś samo pokrewieństwo z pokrzywdzonym nie uzasadnia przekonania, że informacje jakieś mogła posiadać, w sytuacji, gdy osoby te miały kontakt z pokrzywdzonym w okresie od 25 kwietnia do 30 kwietnia 2021r., a świadek G. S. w okresie tym przychodziła do mieszkania położonego w S. przy ulicy [...], w związku z czym osoby te były w stanie wskazać, czy w tym czasie dochodziło do znęcania się nad pokrzywdzonym, w tym czy posiadał on jakiegokolwiek obrażenia wskazujące na znęcanie się nad nim,

- pozbawienie oskarżonego prawa do obrony wskutek oddalenia wniosków dowodowych w postaci dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków M. C. i G. S.,

- zupełnie dowolne przyjęcie, że oskarżony J. S. swoim zamiarem obejmował czynności podejmowane przez inne osoby, jak również, że dla przypisania odpowiedzialności J. S. bez znaczenia pozostawało to, kto zadał jakie ciosy, w jakie części ciała oraz jak wiele, a nawet to, czy w ogóle zadał jakiegokolwiek cios, o ile obejmował on swoim zamiarem czynności podejmowane przez inne osoby, w sytuacji gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego w tymi w szczególności z wyjaśnień J. K. wynika, że oskarżony J. S. w ogóle nie brał udziału w zadawaniu ciosów nożem pokrzywdzonemu, to on oswobodził pokrzywdzonego, przecinając taśmę,

- zupełnie dowolne przyjęcie za w pełni wiarygodne zeznań pokrzywdzonego w szczególności tych złożonych na etapie postępowania przygotowawczego, w sytuacji, gdy budzą one uzasadnione wątpliwości co do ich wiarygodności i są sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca J. S. wniosła o:

- zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie:
- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Wyrokiem z 20 kwietnia 2022 r., sygn. II AKa 279/22, Sąd Apelacyjny w Szczecinie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie.

Od powyższego wyroku kasacje wnieśli m.in. obrońcy skazanych M. S., J. K. i J. S..

Obrońca skazanego M. S.– adw. G. L. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. uchybienie wymienione w art. 439 k.p.k., tj. bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., poprzez wydanie przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyroku z 20 kwietnia 2023 r., w sprawie o sygnaturze akt: II AKa 279/22 przez sąd, w którego składzie zasiadał członek, który nie był obecny na całej rozprawie;

a nadto zarzucił:

II. rażące naruszenie przez sąd odwoławczy przepisów prawa, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia, a to:

1) obrazę przepisów postępowania w postaci art. 2 § 2 oraz art. 452 § 3 w zw. z art. 452 § 2 pkt 2 k.p.k. oraz 427 § 3 k.p.k. poprzez pominięcie przez sąd odwoławczy na podstawie art. 452 § 2 pkt 2 k.p.k., w zw. z art. 427 § 3 k.p.k. wniosku dowodowego obrońcy M. S. (adw. D. R.), zawartego w apelacji, o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych z zakresu medycyny na okoliczności wskazane w apelacji, a dotyczące kwestii kluczowych dla kwalifikacji prawnej czynu, podczas gdy przedmiotowy wniosek dowodowy dotyczył okoliczności, która w granicach rozpoznania sprawy przez sąd odwoławczy, miała istotne znaczenie dla ustalenia jakie przestępstwo stanowi popełniony czyn zabroniony, a także zmierzał do odtworzenia prawidłowego i zupełnego stanu faktycznego sprawy zgodnie z art. 2 § 2 k.p.k., w związku z czym niepodlegało oddaleniu na podstawie art. 452 § 2 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 427 § 3 k.p.k. (a contrario z art. 452 § 3 k.p.k.). Nienależyte ustalenie okoliczności objętych przedmiotowym wnioskiem dowodowym uniemożliwiło sądowi odwoławczemu należyłą kontrolę instancyjną — w szczególności w zakresie ustalenia charakteru popełnionego przez oskarżonych czynu;

2) obrazę przepisów postępowania w postaci art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez:

a. nierozważenie w sposób należyty wszystkich zarzutów i wniosków podniesionych w apelacji obrońcy przez niedostrzeżenie uchybień sądu I instancji w zakresie oceny zebranego materiału dowodowego przez sąd odwoławczy, co skutkowało przeniknięciem do wyroku sądu II instancji tychże uchybień polegających na dokonaniu oceny materiału dowodowego wbrew zasadzie

swobodnej oceny dowodów, przede wszystkim poprzez przyjęcie jako własnych ustaleń i ocen dowodów poczynionych przez sąd I instancji - mimo, że były one błędne, konsekwencją czego było aprioryczne założenie o prawidłowości wyroku sądu I instancji, uniemożliwiające przyjęcie, że kontrola instancyjna została przeprowadzona w sposób gwarantujący rzetelną realizację prawa do dwuinstancyjnego postępowania;

b. nieprzedstawienie w sposób prawidłowy i wyczerpujący, dlaczego sąd II instancji uznał zarzuty i wnioski apelacji obrony za niezasadne, w szczególności poprzez skrótowe, lakoniczne i wybiórcze ustosunkowanie się do argumentów przytoczonych przez obronę oraz nieskonfrontowanie przez sąd II instancji konkluzji z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie - poprzez zbiorcze odniesienie się do zarzutów apelacji obrońców wszystkich oskarżonych, ograniczające się do ogólnikowych stwierdzeń, a w żaden sposób nie przedstawiających argumentów przeciwko tezom zawartym w apelacji, co umożliwia przyjęcie założenia, że sąd odwoławczy nie rozważył w sposób zupełny wszystkich podniesionych zarzutów, a w konsekwencji dopuścił się jedynie iluzorycznej kontroli instancyjnej;

3) obrazę przepisów postępowania w postaci art. 433 § 1 i 2 k.p.k., art. 440 k.p.k. oraz art. 447 § 1-3 k.p.k. w zw. z art. 438 k.p.k. poprzez niedostatecznie wnikliwe rozpoznanie oraz odniesienie się do zarzutów zawartych w pkt. 1.1, 1.3 oraz 2 apelacji obrońcy M. S., konsekwencją czego była aprobata ustaleń sądu I instancji w zakresie kwalifikacji prawnej czynu, bez poddania holistycznej refleksji wszelkich podniesionych uchybień w tym zakresie, co w dalszej perspektywie skutkowało również utrzymaniem orzeczenia Sądu Okręgowego w mocy jako rażąco niesprawiedliwego;

4) obrazę art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu ujawnionego w toku postępowania odwoławczego, a to ugody z dnia 30 grudnia 2022 r., zawartej przez M. S. z pokrzywdzonym Ł. K., objawiającej się uznaniem, że przedmiotowa ugoda była pozorna i stanowiła jedynie swoisty instrument mający służyć za podstawę do złagodzenia wyroku, podczas gdy przeprosiny i chęć zadośćuczynienia — w granicach własnych możliwości — przez M. S. były szczere i przyjęte ze

zrozumieniem przez pokrzywdzonego, dla którego kwota wypłaconego zadośćuczynienia była znaczna (tak jak dla M. S.); co w konsekwencji prowadziło do rażącej niewspółmierności kary, która została utrzymana w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, podczas gdy możliwe i wskazane było zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary z art. 60 § 2 pkt 1-2 k.k. z uwagi na okoliczności sprawy ujawnione w toku postępowania odwoławczego.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie w zakresie dotyczącym M. S. - ewentualnie w przypadku uznania, że zachodzą przesłanki z art. 435 k.p.k. w zw. z art. 535 k.p.k., w zakresie wszystkich skazanych i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie, w ww. części, do ponownego rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym.

Obrońca skazanego J. K.– adw. K. O. zaskarżonemu wyrokowi również zarzucił:

I. uchybienie wymienione w art. 439 k.p.k., to jest wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., poprzez wydanie przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie w II Wydziale Karnym wyroku z dnia 20 kwietnia 2023 roku, sygn. akt: II Aka 279/22, przez sąd, w którego składzie zasiadał członek, który nie był obecny na całej rozprawie;

II. a nadto zarzucił:

1) obrazę przepisów 2 § 2 k.p.k. oraz art. 453 § 2 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 pkt 2 k.p.k. poprzez oddalenie przez sąd odwoławczy wniosku dowodowego obrońcy J. K. o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka - pracodawcy J. K.,

2) obrazę przepisów postępowania w postaci art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez:

- nierozważenie w sposób należyty wszystkich zarzutów wniosków i zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy J. K. poprzez niedostrzeżenie uchybień sądu I instancji w zakresie oceny zebranego materiału dowodowego przez sąd odwoławczy, co skutkowało przeniknięciem do wyroku sądu odwoławczego tychże uchybień polegających na dokonaniu oceny materiału dowodowego wbrew

zasadzie swobodnej oceny dowodów, przede wszystkim przez przyjęcie jako własnych ustaleń i oceny dowodów poczynionych przez sąd I instancji, pomimo faktu, iż były one błędne, a czego konsekwencją było aprioryczne założenie w wyroku sądu I instancji, uniemożliwiając przyjęcie, że kontrola instancyjna została przeprowadzona w sposób gwarantujący rzetelną realizację prawa do dwuinstancyjnego postępowania,

- nieprzedstawienie w sposób prawidłowy i wyczerpujący, dlaczego sąd II instancji uznał zarzuty i wnioski apelacji obrońcy J. K. za niezasadne, w szczególności poprzez skrótowe, lakoniczne i wybiórcze ustosunkowanie się do argumentów przytoczonych przez obrońcę J. K. oraz nieskonfrontowanie przez sąd odwoławczy konkluzji z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, poprzez zbiorcze odniesienie się do zarzutów apelacji wszystkich oskarżonych, ograniczające się do ogólnikowych stwierdzeń, a nie przedstawiających argumentów przeciwko tezom zawartym w apelacji, co umożliwia przyjęcie założenia, że sąd odwoławczy nie rozważył w sposób zupełny wszystkich podniesionych zarzutów, a w konsekwencji dopuścił się iluzorycznej kontroli instancyjnej ,

3) obrazę przepisów postępowania w postaci art. 433 § 1 i 2 k.p.k., art. 440 k.p.k. oraz art. 447 § 1 - 3 k.p.k. w zw. z art. 438 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. poprzez:

- przyjęcie zeznań pokrzywdzonego za w pełni wiarygodne w sytuacji, gdy:

a) miał on interes w tym, by wskazywać, że współsprawcą czynów przeciwko niemu jest także skazany J. K., ponieważ pomiędzy nim a skazanym doszło do bójki, ponadto zaś wiedział, że sprawcom grozi surowa kara, a przez to obciążenie J. K. o dodatkowe czyny mogło spowodować jego wyeliminowanie na długi czas z życia pokrzywdzonego - co się ziściło,

b) fakt, że pokrzywdzony leżąc na podłodze miał bronić się od ciosów zadawanych nożem, zastaniając rękoma żebra uniemożliwiało przyjęcie, że był on w stanie ustalić, jakie osoby zadają mu ciosy, w szczególności, czy czynił to J. K., który temu kategorycznie zaprzeczał,

c) fakt płacenia przez skazanego J. K. pokrzywdzonemu za pobyt w jego mieszkaniu, co w sposób oczywisty wyklucza jednoczesną chęć stosowania wobec niego przemocy, ponieważ w sytuacji , gdyby J. K. nie opuścił pokoju z R. Ł., jak

oboje twierdzą, i uczestniczył w dalszych zdarzeniach z zastosowaniem przemocy, w tym, jak sądy obu instancji ustaliły, wedle J. K. błędnie, uczestniczył w swoistej „sztafecie” przekazywania sobie noża przez współskazanych i ranienia nim pokrzywdzonego, jednocześnie płacenie za pobyt jawiłoby się jako zachowanie nieracjonalne, uznanie wyjaśnień J. K. za niewiarygodne, w sytuacji gdy:

a) korespondowały one z wyjaśnieniami R. Ł. co do braku uczestnictwa skazanego J. K. w stosowaniu przemocy wobec pokrzywdzonego po skrępowaniu go taśmą, a przez to jedynym bezpośrednim dowodem przeciwnym są zeznania samego pokrzywdzonego — jak wskazano zainteresowanego skazaniem oskarżonego,

b) skazany J. K. przyznał, że pomiędzy nim a pokrzywdzonym doszło do „bójki”, gdzie to pokrzywdzony był stroną atakującą oraz że skrępował pokrzywdzonego taśmą, a nadto płacił mu za pobyt, co pokrzywdzony przyznał, a czego, jak wskazano w zarzucie poprzednim nie musiał czynić, skoro mógłby uniknąć płacenia przez stosowanie przemocy i przewagi fizycznej nad pokrzywdzonym,

c) wersja wydarzeń prezentowana przez J. K. (i R. Ł.) znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadka M. C., niezainteresowanego w zeznawaniu na korzyść J. K., a w konsekwencji prowadzić winna do uznania za wiarygodne ze wyjaśnień J. K. w tej części, w jakiej wyjaśnił on, że po tym, gdy doszło do „bójki” między nim a pokrzywdzonym razem z R. Ł. poszli do drugiego pokoju, a co za tym idzie nie brał udziału w zdarzeniach następujących po skrępowaniu pokrzywdzonego taśmą, to jest stosowania aktów przemocy wobec pokrzywdzonego, a w szczególności zadawania mu ciosów nożem,

4. obrazę przepisów 2 § 2 k.p.k. oraz art. art. 433 § 1 i 2 k.p.k., art. 440 k.p.k. oraz art. 447 § 1 – 3 k.p.k. w zw. z art. 438 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. poprzez uznanie za wiarygodną opinii biegłego z zakresu medycyny, która to opinia nie dostarcza jakichkolwiek informacji na temat kwestii okresu powstania obrażeń u pokrzywdzonego,

5. obrazę przepisów 2 § 2 k.p.k. oraz art. art. 433 § 1 i 2 k.p.k., art. 440 oraz art. 447 § 1 - 3 k.p.k. w zw. Z art. 438 k.p.k. oraz art. 457 § 3 poprzez przyjęcie, że oskarżeni, a w tej grupie i J. K. stosowali wobec niego przemoc w okresie od 25

kwietnia 2021 roku do 30 kwietnia 2021 roku, gdy sam pokrzywdzony zeznał odmiennie (*"Nie bili mnie tylko przez dwa dni od poniedziałku do wtorku 26-27 kwietnia"*), co doprowadziło do błędnego przypisania okresu rzekomych aktów przemocy wobec pokrzywdzonego,

6. obrazę przepisów 2 § 2 k.p.k. oraz art. 433 § 1 i 2 k.p.k., art. 440 k.p.k. oraz art. 447 § 1 - 3 k.p.k. w zw. z art. 438 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez przyjęcie, że z zeznań pokrzywdzonego wynika, że skazany J. K. skakał po nim, podczas gdy z zeznań tych jednoznacznie wynika co innego, a mianowicie to, że to *"M. po mnie skakał"*, co doprowadziło do przypisania J. K. zachowań, których się nie dopuścił.

Mając na względzie sformułowane powyżej zarzuty obrońca skazanego J. K. wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie w zakresie skazanego J. K. - ewentualnie w sytuacji przyjęcia przez Sąd Najwyższy, że w sprawie zachodzą przesłanki z art. 435 k.p.k. w zw. z art. 535 k.p.k. w zakresie wszystkich skazanych i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania w ww. części w postępowaniu apelacyjnym.

Obrońca skazanego J. S.– adw. M. P.– w wywiedzionej kasacji podniósł, podobnie jak pozostali obrońcy skazanych, że wyrok Sądu Apelacyjnego dotknięty jest:

a) uchybieniem wymienionym w art. 439 k.p.k., a mianowicie bezwzględną przyczyną odwoławczą, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., a polegającą na wydaniu przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyroku, w którego składzie zasiadał członek, który nie był obecny na całej rozprawie;

nadto zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażące i mające istotny wpływ na jego naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie:

b) art. 433 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie podniesionego przez oskarżonego J. S. w apelacji zarzutu dotyczącego przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów przede wszystkim w zakresie przyjęcia, iż J. S. znęcał się nad pokrzywdzonym w okresie od 25 kwietnia do 30 kwietnia 2021 r. oraz że obejmował on swoim zamiarem możliwość spowodowania śmierci Ł. K. i się na to godził, skutkujące bezkrytycznym zaakceptowaniem przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie oceny

dowodów dokonanej przez sąd I instancji sprzecznej z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, co w efekcie doprowadziło do tego, że przeprowadzona kontrola instancyjna orzeczenia była niepełna, gdyż nie gwarantowała oskarżonemu prawa do dwuinstancyjności postępowania w sposób należyty;

c) art. 167 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez niedopuszczenie z urzędu dowodu z przesłuchania świadków M. C. oraz G. S., w sytuacji, gdy przedmiotowy wniosek dowodowy był formułowany przez J. S. już na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego i zmierzał do ustalenia istotnych dla sprawy okoliczności, albowiem osoby te miały kontakt z pokrzywdzonym w okresie od 25 kwietnia do 30 kwietnia 2021 r., a zatem byłyby w stanie wskazać czy w powyższym czasie dochodziło do znęcania się nad pokrzywdzonym przez osoby wspólnie z nim zamieszkujące, w tym również czy pokrzywdzony posiadał jakiegokolwiek obrażenia wskazujące na znęcanie się nad nim, a zaniechanie przeprowadzenia ww. dowodu uniemożliwiło Sądowi Apelacyjnemu należytą kontrolę instancyjną, szczególnie w zakresie ustalenia czy doszło i jak do popełnienia zarzucanego czynu - co w konsekwencji skutkowało naruszeniem zasad procesu karnego, w tym zasady prawdy materialnej zawartej w art. 2 § 2 k.p.k., a polegającym na zaniechaniu dążenia do dokonania ustaleń ponad wszelką wątpliwość zgodnych z rzeczywistością, zasady bezpośredniości, jak również prawa do obrony określonego w art. 6 k.p.k.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie dotyczącym J. S. i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o ich nieuwzględnienie i oddalenie jako oczywiście bezzasadne.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Kasacje wniesione w niniejszej sprawie okazały się oczywiście bezzasadne co umożliwiało rozpoznanie ich na posiedzeniu (art. 535 § 3 k.p.k.).

W niniejszej sprawie wniosek o uzasadnienie zapadłego orzeczenia Sądu Najwyższego wniósł adw. G. L. - obrońca skazanego M. S. i skazany J. K. Uzasadnienie zapadłego postanowienia zostanie sporządzone więc jedynie w zakresie wniesionych na rzecz ww. skazanych kasacji (art. 535 § 3 zd. 2 k.p.k.).

W pierwszej kolejności Sąd Najwyższy odniesie się do podniesionych w obu kasacjach zarzutu bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. jako zarzutu najdalej idącego. Skarżący podnieśli bowiem, iż z protokołu rozprawy Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 20 kwietnia 2023 r., na której rozpoznano apelacje obrońców skazanych, wynikało, że orzekał skład 3 sędziów, który to skład nie był tożsamy ze składem, który wydał zaskarżony wyrok - co by implikowało zaistnienie powyższej bezwzględnej przesłanki odwoławczej. Zarzut ten okazał się, jednakże bezpodstawny. Przewodniczący składu orzekającego już po wniesieniu kasacji w niniejszej sprawie powołując się na treść przepisu art. 153 § 1 k.p.k. zarządzeniem z 1 sierpnia 2023 r. sprostował oczywistą omyłkę pisarską w ten sposób, że zamiast błędnie wskazanego w protokole rozprawy SSA J. S. jako sędziego biorącego udział w rozprawie odwoławczej wskazany został SSA M. Ż. W aktach sprawy znajduje się również potwierdzające powyższe okoliczności oświadczenie sekretarza sądowego protokolujące go rozprawę w sprawie II AKA 279/22 w dniu 20 kwietnia 2023 r. przed Sądem Apelacyjnym w Szczecinie. Stwierdzić zatem należy, iż zauważono błąd i dokonano stosownego sprostowania protokołu rozprawy, która odbyła się przed Sądem Apelacyjnym w Szczecinie. W takiej sytuacji nie ma podstaw by uznać za zasadny podniesiony zarzut bezwzględnej przyczyny odwoławczej, skoro w istocie orzekał skład trzyosobowy tego sądu wymieniony prawidłowo w wyroku z 20 kwietnia 2023 r., sygn. II AKA 279/22. Należy podkreślić, że w przypadku konieczności dokonywania ustaleń co do prawidłowej obsady sądu, gdy zapis protokołu rozprawy bądź posiedzenia w tym zakresie jest błędny, decydujące znaczenie ma nie formalny zapis protokołu, ale fakt zaistnienia określonej okoliczności. Bezwzględne przyczyny odwoławcze określone w art. 439 k.p.k. zachodzą tylko wtedy, gdy wymienione w tym przepisie uchybienia istniały w rzeczywistości, a nie pozornie w wyniku nieprawidłowego sporządzenia protokołu rozprawy głównej. Sąd Najwyższy zatem stwierdza, że przedstawiony w obu kasacjach zarzut zaistnienia bezwzględnej przesłanki odwoławczej należało ocenić jako oczywiście bezzasadny (podobne stanowisko zawarł Sąd Najwyższy w postanowieniu z 6 marca 2018 r., sygn. V KK 10/18).

Przechodząc do omówienia pozostałych zarzutów sformułowanych w wymienionych na wstępie rozważań Sądu Najwyższego - kasacjach koniecznym

jest poczynienie uwag natury ogólnej.

Zgodnie bowiem z treścią art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogły mieć one istotny wpływ na treść orzeczenia sądu odwoławczego. Nie należy zapominać o tym, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i pomyślana została jako instytucja służąca do eliminowania z obrotu prawnego takich orzeczeń sądowych, które ze względu na stopień wadliwości nie powinny funkcjonować w demokratycznym państwie prawnym. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że podstawą wzruszenia w postępowaniu kasacyjnym prawomocnego orzeczenia może być tylko takie rażące naruszenie prawa, które *in concreto* mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Niedopuszczalne jest więc bezpośrednio atakowanie w kasacji orzeczenia sądu pierwszej instancji, a także kwestionowanie ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie. Zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia sądu pierwszej instancji podlegają rozważeniu przez Sąd Najwyższy tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych w kasacji orzeczeniu sądu odwoławczego. Rolą sądu kasacyjnego nie jest bowiem ponowne – „dublujące” kontrolę apelacyjną rozpoznanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu pierwszej instancji (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 września 2023 r., V KK 378/23). Sąd Najwyższy rozpoznając kasacje obrońców miał też w polu widzenia pogląd prawny zawarty w postanowieniu Sądu Najwyższego z 26 marca 2024 r. sygn. I KK 43/24, z którego wynika, że przepis art. 433 § 2 k.p.k. może zostać naruszony jedynie wówczas, gdy sąd odwoławczy w ogóle nie ustosunkuje się do określonego zarzutu wskazanego w środku odwoławczym (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2013 r., sygn. akt II KK 127/12). Przy czym w doktrynie podnosi się, że nie ma naruszenia wymogu z art. 433 § 2 k.p.k., jeżeli odniesienie takie, choć zbiorcze istnieje. Oczywiście stopień szczegółowości uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, zależy od zawartości oraz jakości uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, a także poziomu argumentacji zawartej w apelacji. W przywołanym orzeczeniu wskazane są również judykaty Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, z których wynika, że z uzasadnienia musi jasno wynikać, iż kwestie, mające decydujące

znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zostały rozważone (por. np. wyrok ETPC z 15 lutego 2007 r. w sprawie Boldea przeciwko Rumunii, skarga nr 19997/02, § 30), zaś sąd odwoławczy nie jest zobowiązany do szczegółowego odnoszenia się do każdej kwestii (por. np. wyrok ETPC z dnia 19 kwietnia 1994 r. w sprawie Van de Hurk przeciwko Holandii, skarga nr 16034/90, § 61).

W niniejszej sprawie wymogi określone w art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. jak i wymogi zakreślone w orzecznictwie ETPC zostały spełnione przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie – o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Osobnych uwag wymaga również podnoszony w kasacjach obu obrońców zarzut obrazy art. 440 k.p.k. (pkt. II. 3 kasacji obrońcy skazanego M. S. i pkt II.3-6 kasacji obrońcy skazanego J. K.). Otóż przepis art. 440 k.p.k. jest skierowany do sądu odwoławczego i dopuszcza orzekanie przez ten sąd poza granicami zaskarżenia oraz podniesionych zarzutów, co należy rozumieć jako uprawnienie i obowiązek tego sądu, gdy dostrzega on naruszenie wykraczające poza zakres zaskarżenia i podniesione w środku odwoławczym zarzuty. W judykaturze i doktrynie podkreśla się przy tym, że wyjątkowy charakter przepisu art. 440 k.p.k. objawia się w możliwości orzekania niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, jeżeli sąd ten uzna, że utrzymanie zaskarżonego orzeczenia w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe. Nieskorzystanie z tej możliwości przez sąd nie stanowi w ogóle naruszenia prawa, jest bowiem niczym innym, jak tylko wyrazem przekonania sądu o sprawiedliwości orzeczenia (por. post. Sądu Najwyższego z 1 września 2016 r., sygn. V KK 152/16, post. Sądu Najwyższego z 22 września 2016 r., sygn. III KK 133/16).

Rażąca niesprawiedliwość orzeczenia nie może być – co oczywiste - przedmiotem zarzutu sformułowanego w zwyczajnym środku odwoławczym, a co równie istotne nie może być samodzielną przyczyną odwoławczą i może występować wyłącznie obok przyczyn wymienionych w art. 438 k.p.k. Zatem dopiero w sytuacji, gdy w środku odwoławczym nie podniesiono żadnego zarzutu, którego uwzględnienie pozwoliłoby na uchylenie lub zmianę rażąco niesprawiedliwego orzeczenia, sąd odwoławczy jest zobowiązany do orzekania z urzędu na podstawie art. 440 k.p.k. Tak więc jeżeli autor zwyczajnego środka zaskarżenia formułuje zarzuty wskazane w art. 438 k.p.k. w związku, z którymi

utrzymanie w mocy orzeczenia byłoby potencjalnie rażąco niesprawiedliwe, to sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a nie niezależnie od nich, i nie stosuje się wówczas przepisu art. 440 k.p.k. I tu tkwi sedno oceny przywołanych zarzutów kasacyjnych obrońców obu skazanych. W omawianym zarzucie obrońca skazanego M. S. podniósł obok naruszenia przepisu art. 440 k.p.k. naruszenie przepisów art. 433 § 1 i § 2 k.p.k., 447 § - 3 k.p.k. w zw. z art. 438 k.p.k. „poprzez niedostatecznie wnikliwie rozpoznanie oraz odniesienie do zarzutów zawartych w pkt. 1.1, 1.3 oraz 2 apelacji”. Z kolei obrońca J.K. w zarzucie z pkt. II.3-6 kasacji wskazał obok naruszeniu art. 440 k.p.k. wskazał naruszenie art. 433 § 1 i § 2 k.p.k., art. 447 § 1 -3 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. a nadto w pkt. II.4-6 art. 2 §2 k.p.k. poprzez „przyjęcie zeznań pokrzywdzonego za w pełni wiarygodne (...) i uznanie wyjaśnień J. K. za niewiarygodne (...)” (pkt II.3 kasacji) i „poprzez uznanie za wiarygodne” wymienione w punktach dowody z zeznań pokrzywdzonego, opinii biegłych, a za „niewiarygodne” wyjaśnienia skazanego J. K. (pkt II.4-6 kasacji). Zatem już z samej treści wymienionych zarzutów wynika, że sąd odwoławczy nie miał podstaw prawnych do wyjścia poza granice zaskarżenia, skoro zarzuty określonej treści były przedmiotem jego rozważań w toku postępowania odwoławczego – czego wyrazem jest zarówno treść wywiedzionych na korzyść obu skazanych apelacji, jak i treść uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego. Z tych też względów należy uznać, że omawiane zarzuty są wewnętrznie sprzeczne, skoro z jednej strony sformułowany jest w nim zarzut „zaniechania” wyjścia poza zakres zaskarżenia, o którym mowa w treści art. 440 k.p.k., a z drugiej strony podnoszony jest pod adresem sądu zarzut, że ten „niedostatecznie wnikliwie” rozpoznał wymienione w jego treści zarzuty sformułowane w apelacji obrońcy M. S. czy też błędnie ocenił depozycje osób składających zeznania czy też wyjaśnienia oraz błędnie ocenił wartość dowodową opinii biegłych. Przy czym zabieg zastosowany we wskazanych punktach kasacji przez obrońcę skazanego J. K. nie tylko jest wewnątrz nie sprzeczny, ale i niedopuszczalny biorąc pod uwagę ramy podstaw prawnych możliwych do podniesienia w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzutów. Otóż jak już wspomniano na wstępie rozważań spod kompetencji Sądu Najwyższego wyłączona jest możliwość ponownej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie na co

wskazuje nie tylko treść przytoczona w części wstępnej omawianych zarzutów, ale i również uzasadnienie wniesionego nadzwyczajnego środka odwoławczego.

Odnosząc się natomiast do podniesionego obok innych zarzutów obrazu prawa procesowego - zarzutu naruszenia art. 447 § 1-3 k.p.k., który został podniesiony w kasacji obrońcy M. S. w pkt. II.3 i obrońcy J. K. w pkt. II 3-6 należy wskazać, że jest on nieprawidłowo przywołany.

W literaturze i orzecznictwie słusznie bowiem podnosi się, że skoro w treści art. 433 § 1 k.p.k. został przywołany przepis art. 447 § 1-3 k.p.k. to z zaleceniem jego uwzględnienia podczas przeprowadzanej kontroli odwoławczej. Jednakże z punktu widzenia przeprowadzanej kontroli odwoławczej w granicach zaskarżenia, rozszerzenie granic na podstawie art. 447 § 1-3 k.p.k., nie ma to znaczenia w przypadku sformułowania zarzutów odwoławczych z uwagi na dodatkowe związanie sądu odwoławczego granicami tych zarzutów. Wówczas zaskarżenie wyroku co do winy, a więc w całości (art. 447 § 1 k.p.k.), nie powoduje, że sąd odwoławczy w tych granicach zobowiązany jest do kontrolowania wyroku sądu I instancji pod kątem wszystkich podstaw z art. 438 k.p.k., gdyż niezależnie od kierunku zaskarżenia jest związany zarzutami odwoławczymi, które uściślają granice kontroli odwoławczej (por. Kodeks postępowania karnego. Komentarz pod. red. prof. dr hab. Jerzy Skorupka - komentarz do przepisu art. 433 § 1 k.p.k. publ. w Legalis). Błędny zatem jest pogląd skarżących jakoby w niniejszej sprawie sąd odwoławczy miał obowiązek rozpoznania sprawy kierując się domniemaniami prawnymi wyrażonymi w treści art. 447 § 1 -3 k.p.k. W niniejszej sprawie apelacje bowiem złożyli obrońcy skazanych i w apelacjach tych skonkretyzowali zarzuty pod adresem wyroku sądu I instancji zgodnie z nałożonym na nich obowiązkiem wynikającym z treści art. 427 § 2 k.p.k. – co w efekcie po stronie sądu *ad quem* powstał obowiązek rozpoznania wniesionych środków odwoławczych w granicach podniesionych zarzutów.

Przechodząc do omówienia poszczególnych zarzutów, w których podniesiono rażące naruszenia art. 437 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., to w pierwszej kolejności zostaną omówione zarzuty obrońcy M. S. i tak:

Odnosząc się do zarzutu z pkt. II.2 kasacji należy stwierdzić, że Sąd Apelacyjny odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji obrońców, w których

podnoszone były okoliczności dot. oceny materiału dowodowego – czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w pkt. 3.3, 3.6 formularza uzasadnienia. Zaznaczyć należy, że wbrew twierdzeniu skarżącego część motywacyjna wyroku jest precyzyjna, przy czym jest dostosowana do poziomu argumentacji i treści zarzutów podniesionych w zwykłych środkach odwoławczych. Związana jest również z precyzyjnym i wyczerpującym uzasadnieniem sądu I instancji. Tak więc brak jest podstaw, aby w tym zakresie zarzucić sądowi odwoławczemu rażące naruszenie zarówno przepisu art. 433 § 2 k.p.k., jak i art. 457 § 3 k.p.k. Ponadto na ocenę tego zarzutu jako bezzasadnego wpłynął również brak precyzji i jak również ogólnikowość części motywacyjnej. Podobne uwagi można podnieść w stosunku do zarzutu z pkt. II.3 kasacji w zakresie rażącego naruszenia przepisu art. 433 § 2 k.p.k., przy czym przepis ten stanowi o obowiązku odniesienia się do wszystkich zarzutów i wniosków – a do zarzutu o brazy prawa materialnego Sąd Apelacyjny odniósł się przecież w pkt. 3.8. Do zarzutu z pkt. II.4 kasacji również odniósł się sąd *ad quem*, przy czym zaznaczyć należy, że z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego nie wynika, że ugoda pokrzywdzonego ze skazanym M. S. miała mieć charakter pozorny i stanowiła swoisty instrument mający służyć za podstawę złagodzenia wymiaru kary. Z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego wynika jedynie, że zaproponowana kwota zadośćuczynienia była nieadekwatna w stosunku do tego jaką kwotę mógł on uzyskać w wyniku orzeczenia sądu. Tak więc tak dalekich wniosków, sugerowanych w tym zarzucie sąd odwoławczy nie wyprowadził. Zarzut ten jest więc całkowicie bezpodstawny (por. pkt 3.9 formularza uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego).

Ogólnikowość, brak precyzji również cechuje zarzut z pkt. II.2 kasacji obrońcy skazanego J. K., przy czym treść motywacyjna kasacji wskazuje, że obrońca dążył do poddania ponownej kontroli odwoławczej zapadłego w niniejszej sprawie wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie - co jak już wskazano jest zabiegiem niedopuszczalnym. Zarzut z pkt II.3 jest zarzutem *de facto* tożsamym jaki został sformułowany w apelacji i do tego zarzutu odniósł się sąd odwoławczy w pkt. 3.3 formularza uzasadnienia co biorąc pod uwagę ogólnikowość też nastawioną na prezentowanie własnej oceny głównie zeznań pokrzywdzonego – uzasadnienie sądu odwoławczego aprobującego przecież ustalenia sądu I instancji

należy uznać za pełne i spełniające wymagania wynikające z treści art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.

Odnosząc się do zarzutów z pkt. II. 4-6 omawianej kasacji to skarżący oprócz ich przytoczenia nie przedstawił jakiejkolwiek argumentacji, która miałaby stanowić o ich zasadności a co najważniejsze nie wykazał przy tym istotności wpływu na treść orzeczenia zaoferowanych zarzutów.

Niezasadny jest również zarzut podniesiony w pkt. II.1 kasacji obrońcy skazanego M. S. Art. 452 § 2 pkt 2 k.p.k. wyraża bowiem samodzielną podstawę oddalenia wniosku dowodowego odnoszącą się tylko do postępowania odwoławczego. Stanowi więc uzupełnienie podstaw oddalenia wniosku dowodowego wskazanych w art. 170 § 1 k.p.k. Te dodatkowe podstawy wiążą się m.in. z wystąpieniem prekluzji dowodowej, przy czym na etapie postępowania odwoławczego mogą zostać uwzględnione tylko te wnioski dowodowe, które bezpośrednio korespondują ze środkiem odwoławczym. Wnioski dowodowe dotyczące kwestii nieobjętych w sposób ścisły zakresem kontroli powinny podlegać oddaleniu na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. Owa prekluzja dowodowa ograniczona jest okolicznościami, o których mowa w art. 452 § 3 k.p.k.

W ocenie Sądu Najwyższego wbrew twierdzeniom autora kasacji nie można uznać, że Sąd Apelacyjny w Szczecinie w sposób rażąco naruszył art. 452 § 3 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej. Z treści przepisu art. 452 k.p.k. wynika bowiem, że wniosku dowodowego nie można oddalić na podstawie art. 452 § 2 pkt 2 k.p.k. , jeżeli okoliczność, która ma być udowodniona, w granicach rozpoznania sprawy przez sąd odwoławczy, ma istotne znaczenie dla ustalenia, czy został popełniony czyn zabroniony, czy stanowi on przestępstwo i jakie, czy czyn zabroniony został popełniony w warunkach, o których mowa w art. 64 lub art. 65 Kodeksu karnego, lub czy zachodzą warunki do orzeczenia pobytu w zakładzie psychiatrycznym na podstawie art. 93g Kodeksu karnego. Skarżący jednak nie wykazał w sposób przekonujący zarówno w treści zarzutu, jak również w uzasadnieniu kasacji, że okoliczność, która miała być udowodniona przy pomocy tego dowodu miała istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a w szczególności dla ustalenia czy czyn przypisany skazanemu został popełniony czy

też nie. Otóż z treści opinii zalegającej w aktach sprawy wynika – jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny – że biegli z zakresu medycyny sądowej opinię swą wydali po zbadaniu pokrzywdzonego po krytycznym zejściu w dniu 30 kwietnia 2021 r. i stanowi ona dowód doznanych w tym dniu obrażeń a doznane w tym dniu urazy przykryły wszelkie wcześniejsze ślady, jeśli takowe były, przy czym z ustaleń sądu I instancji nie wynika, że pokrzywdzony doznał urazów w wyniku wcześniejszego pobicia. Zważyć przy tym należy co słusznie zaakcentował sąd odwoławczy dowód ten nie był wnioskowany przed sądem I instancji, choć nie było ku temu przeszkód. Nie była przez strony również kwestionowana uzyskana jeszcze na etapie postępowania przed sądem I instancji opinia biegłych z zakresu medycyny sądowej, a nadto skarżący nie zarzucili Sądowi Okręgowemu obrazę prawa procesowego polegającego na nieprzeprowadzeniu dodatkowego przesłuchania biegłych czy też niedopuszczenia opinii uzupełniającej. Skarżący podnosząc taki zarzut w kasacji zatem ani nie wykazał rażącego naruszenia przez sąd II instancji wskazanych w podstawie prawnej tego zarzutu przepisów, ani nie wykazał istotności wpływu zaniechania przeprowadzenia wnioskowanego dowodu.

Co do zarzutu sformułowanego w pkt. II.1 kasacji obrońcy podstawą faktyczną jego oddalenia był brak precyzyjnych danych wnioskowanego świadka, przy czym okoliczności, na które miałby zeznawać ten świadek miały się opierać na hipotezie, która nie wynika z akt sprawy – co potwierdza sama treść motywacyjna kasacji, w której obrońca pisze, że świadek ten mógł zaobserwować ślady obrażeń skazanego J. K., których mógł doznać w wyniku zdarzenia objętego zarzutem. Zatem świadek ten miałby zeznawać w oparciu o postawioną przez obrońcę swego rodzaju hipotezę co już samo w sobie wyklucza możliwość zarzucenia sądowi odwoławczemu rażące naruszenie art. 452 § 2 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 452 § 3 k.p.k.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia, zwalniając skazanych z ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne obciążając nimi Skarb Państwa oraz zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu skazanego J. K. - adwokata K. O. kwotę 1476 zł tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji.

[PGW]

[ms]